

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

26 PAŹDZIERNIKA 1940 - ORP "BURZA" RATUJE LUDZI Z "EMPRESS OF BRITAIN" (26.10.1940)

Rankiem tego dnia, "Burza", eskortująca konwój w rejonie Irlandii, dostała rozkaz pójścia z największą prędkością na pomoc zbombardowanemu "Empress of Britain" (zbud. 1931, 42 348 BRT, dług. 231 m). Po ok. 4 godzinach, ORP "Burza" oraz brytyjski niszczyciel HMS "Echo", dotarli do płonącego kolosa. Przystosowany do funkcji transportowca wojennego, liniowiec Canadian Pacific Steamship Company płynął z Egiptu na Wyspy Brytyjskie, mając na pokładzie 224 wojskowych i cywilnych pasażerów oraz 419 ludzi załogi. Statek zaatakowany został przez bombowiec dalekiego zasięgu Focke Wulf FW 200 "Condor", na pozycji ok. 70 Mm na północny zachód od brzegów Irlandii. Dwie celne bomby, eksplodując w częściach rufowej i dziobowej, wywołały gwałtowne pożary.

Oba niszczyciele, po dojściu na miejsce, przystąpiły do akcji ratowniczej. Podejmowano ludzi z wody oraz z szalup. W sumie ratunek na "Burzy" znalazło 254 rozbitków. Uratowanym wydano z okrętowego magazynu mundurowego suchą odzież, marynarze oddali ponadto rozbitkom także swoje rzeczy. Jak wspominał por. mar. Zbigniew Węglarz: *"... cały okręt dosłownie roił się od rozbitków, którzy byli wszędzie: w pomieszczeniach marynarskich, podoficerskich, oficerskich, kuchniach, maszynowniach, kotłowniach i na pokładzie. Kobiety i dzieci zostały umieszczone w pomieszczeniach dowódcy okrętu, a chorzy w kabinach oficerskich i izbie chorych - zajął się nimi lekarz okrętowy"*. W sumie uratowano ok. 600 ludzi. Po nadejściu kolejnych okrętów, ORP "Burza" oraz HMS "Echo" odesłane zostały do portu.

Przybyłe holowniki podjęły próbę odholowania płonącego "pasażera". Niestety 28 października zespół holowniczy wykryty został przez niemiecki okręt podwodny "U 32". Dwie celne torpedy posłały pechowy liniowiec na dno. Był to największy statek zatopiony w wyniku działań bojowych II wojny światowej. Prawdziwy epilog miał miejsce dwa dni później - brytyjskie niszczyciele tropiące pogromcę "Empress of Britain", skutecznie zaatakowały "U 32" bombami głębinowymi i posłały go także na dno.

Za ofiarny udział w akcji dowódca ORP "Burza" kmdr ppor. Andrzej Doroszkowski dostał specjalne podziękowanie dla okrętu i załogi od właścicieli "Empress of Britain" - władz Canadian Pacific Steamship Company.



ORP "Burza"



RMS "Empress of Britain"



Focke Wulf FW 200 "Condor"



"Empress of Britain" płonie (fot. z pokładu "Burzy")



Notatka prasowa o zatopieniu "Empress of Britain"



Wydruk ze strony: www.muzeummw.pl